

kamień na kamieniu



Pewnego razu spytano się drzewa obciążonego owocami:  
„Dlaczego nie słyhać szelestu twoich gałęzi w większym  
oddaleniu?” Drzewo odpowiedziało: „To byłoby zbyt ciche, bo  
moje owoce dostatecznie mówią o mnie.” Zapytano znowu  
bezowocowego drzewa: „Dlaczego hałasujesz swymi  
gałęziami?” Drzewo odpowiedziało: „Dlatego, aby  
przynajmniej szelestem uwagę wszystkich ludzi na siebie  
ściągnąć.”

*Dawid Rundo*

ID

W lesie,  
gdzie się równoważy  
zamęt, bo wystarczył  
powiew, by zamącić tafłę,  
Moc nas obejmuje  
niewiedzą jak zmierzchem  
namacując uszy,  
którychśmy nie mieli,  
wodząc nami tak,  
jakeśmy zawsze chcieli,  
lecz nie mogli.

*Ireneusz Socha*

## KONSEKWENCJA

Człowiek pomyślał o  
skarbie.

Pewien czas to spełnił.

Stanął człowiek przed lustrem,  
dłoń se uściskał, poklepał się  
po garbie.

*Ireneusz Socha*

## SZTUKMISTRZE

Odprawiają sztuczki na rynku.  
Cieszą się wszyscy, mówią:  
„Zrobić obrót - to potrzeba!”  
„Toż kosztuje - balans trzymać!”  
„E, tam! Jutro nie wyjadą!”  
„Czas buduje doświadczenie,  
Żeby swój napchany plecak móc docenić  
I swój czas poświęcić tobie!”

*Ireneusz Socha*

## JEDEN Z WIELU

Byłem wtedy młody. Jeden gruz.  
Robiło się z tego drogi i domy.  
Łączyłem nadzieję z początkiem.  
Ciężko pracowałem. Potem jeszcze  
książka. Wybrali mnie, bo nie  
wiedziałem, co powiedzieć.  
Zrobiłem trochę dla ludzi. Niektórzy  
nie chcieli zrozumieć.  
Nikt mnie nie będzie uczył.

*Ireneusz Socha*

## KOŁYSANKA

Ten mój gniew:  
śmiała myśl,  
nagły zryw  
- tknął wahadło.

*Ireneusz Socha*

## NAWROTY

Słyszają pytanie o chleb,  
widzą sprzątaną dom,  
narażanie się jest przecież  
przyjemnością.  
Widzę, że rozsądek zwycięży,  
nie ma więc do czego wracać.

*Ireneusz Socha*